

Zawsze dziewica

22 stycznia 2018

W czasie wielu mszy słyszymy słowa Maryja, zawsze dziewica. Przecież Maryja urodziła syna, Jezusa, jakże może być dziewicą? Co więc te słowa oznaczają?



Dogmat o „Maryi zawsze dziewicy” jest dość starym dogmatem, ogłosił go papież Marcin I na Synodzie Laterańskim w Rzymie w roku 649, gdzie stwierdzono, że Maria z Nazaretu została zapłodniona przez Ducha Świętego, bez nasienia i urodziła Syna zachowując swe dziedzictwo nienaruszone.

Poza sprawami moralnymi. Czy mężczyznom godzi się rozważać sprawę dziewictwa kobiety czcigodnej, matki i żony? A także biologicznymi, gdyż wiadomo, że poród, metodami naturalnymi, wyklucza zachowanie dziewictwa, jest jeszcze inny problem. W „Biblii” wyraźnie powiedziano, że Jezus miał rodzeństwo. [Mt. 13, 53] Jego brat, Jakub Sprawiedliwy do swej męczeńskiej śmierci (jak twierdził Flawiusz ukamienowany z rozkazu Ananiasza) był przywódcą Kościoła w Jerozolimie. Kościół jednak utrzymuje, że to rodzeństwo było z poprzedniego małżeństwa Józefa, męża Maryi. „Biblia” o tym, jakoby Józef miał wcześniej żonę nic nie mówi. Twierdzenie to opiera się na datowanym na IV w. tekście apokryficznym „Opowiadanie o

Józefie cieśli” w którym wymienione jest imię pierwszej żony Józefa Salomy (ew. Eschy) oraz poza jego dziećmi Jakubem, Judą Tadeuszem wymienieni są też Szymon, Józef/Justus i dwie córki Liza i Lidia. Wedle tego tekstu Józef poślubił Maryję mając 90 lat a umiera w wieku 111 lat, gdy jego synowie Justus i Szymon oraz obie córki są już w związkach małżeńskich.

Kult dziewictwa Maryi, pojawia się on w pismach chrześcijańskich około II połowy IV w. zaś o współżyciu małżeńskim między Marią i Józefem „Biblia” mówi tylko, że Józef nie zbliżał się do Maryi, aż porodziła syna [Mt 1, 25].

DZIEWICTWO W JUDAIZMIE – CHWAŁA CZY SRMOTA?

Maryja była Żydówką (Izraelitką) wywodzącą się z jednego z pokoleń Izraela, była wyznawczynią judaizmu, dlatego by rozważyć ten problem popatrzmy jak do płodności podchodzą pisma żydowskie.

Izraelici, czasów patriarchów to mały lud koczowniczy o istnieniu którego decydowała płodność i liczba dzieci. Dlatego na to by kobiety szczególnie ludzi o wyższym statusie rodziły wiele dzieci kładziono duży nacisk. Mężczyźni o wyższym statusie mogli mieć po kilka żon. Stąd dopuszczalne były różne metody, których dziś z pewnością byśmy nie pochwaili, zaś „Biblia” nie widzi w tym nic zdrożnego. Król Dawid miał kilka żon, z czego jedna była żoną jego żołnierza, którego posłał na pewną śmierć, by zdobyć jego żonę. Sara, żona Abrahama, gdy uznała iż nie jest płodna, podsunęła mężowi niewolnicę Hagar, by ta dała mu potomka. Również podobną sytuację mamy z Elżbietą, matką Jana Chrzciciela, żony kapłana Zachariasza. Niepłodność Elżbiety nie była dla niej powodem do chwały. Niepłodność była zawsze przypisywana kobiecie i stanowiła dla niej źródło upokorzenia, dowód, że Bóg jej nie sprzyja. Tak więc Maria, wychowana została w kulturze, w której powstrzymywanie się od stosunków małżeńskich nie mogłoby kobiecie przynosić chluby. Kult dziewictwa jest kultem czysto chrześcijańskim, w judaizmie o kulcie takim mowy być nie

mogło. Tam chwałą dla kobiety było dać mężowi wielu potomków, a sromotą bezdzietność.

DLACZEGO WIĘC KULT TAKI SIĘ POJAWIŁ?

Jedna z teorii zwraca uwagę na to, że w początkach chrześcijaństwa głównym ośrodkiem była Jerozolima, Nauka uczniów Jezusa, rodziny Jezusa było sektą w judaizmie, a przywódcą do ok. roku 62 był brat Jezusa, Jakub Sprawiedliwy. Apostołowie, uczniowie Jezusa opowiadali się za pozostaniem w judaizmie, zachowaniem obowiązków prawowitego wyznawcy judaizmu. Poza judaizm chrześcijaństwo wyprowadzone zostało dopiero przez środowisko Pawła apostoła, i dopiero te środowiska zaczęto określać mianem chrześcijaństwa [Dz.Ap. 11, 26]. Zwróćmy też uwagę na to, jak niewiele o rodzinie Jezusa dowiadujemy się z ksiąg kanonu „Biblii”. W IV w. gdy chrześcijaństwo staje się religią państwową Rzymu, gdy powstaje apokryf „Opowiadanie o Józefie cieśli”, gdy wypowiadają się uczeni Kościoła, rodzina Jezusa, będąca bezsprzecznie wyznawcami Judaizmu i nie dążąca co tego, by nauka Jezusa stałą się religią ogólnoswiatową była niewygodna. Stąd w „Biblii” tak niewiele do powiedzenia mieli ci, co na własne uszy słuchali Jezusa, na własne oczy widzieli jego działanie.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: WolneMedia.net